



Przewodnik

Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN



(132)

12/2015 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz - jeśli możesz



Życzymy Zdrowych i Wesółych Świąt Bożego Narodzenia !

Spis treści:

- Grudzień 2015 – felietonstr. 3
- Lady D.str.10
- Inicjatywa warta nagłośnieniastr. 15
- Pozostały tylko wspomnienia... str. 19
- Witryna poetyckastr.24



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: "Zygflor" - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Alicja Niedużak, Ewa Kuźniar, Ewa Bednarczyk, Maria Okulska

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Grudzień

„Gruda”, czy „po grudzie”, to w/g Aleksandra Brücknera - *historyka literatury i kultury polskiej* - źródłosłów powstania nazwy miesiąca **grudnia**. Podobną genealogię jego określenia dostrzegamy u sąsiadów, gdyż jest ukraiński *зрудень*, czy litewski *gruodis*. Inna dawniej używana nazwa to *prosień* lub *prosiniec* - współczesna nazwa miesiąca w języku czeskim *prosinec* - i chorwackim *prosinac*.

*Jak po grudzie mroźny grudzień
brnie w kopiastych śniegach
gdzie rok szronem osiwiwały
kresu już dobiega,
gdzie las cały usnął w białym
i puszystym futrze,*

*gdzie się dłużą mroźne noce,
gdzie dni coraz krótsze.
Błysną świeczki na choince
uśmiechy na twarzach.
Odejdź grudniu, czas na ciebie,
koniec kalendarza.*

Łacińska nazwa December („dziesiąty miesiąc” – *wedle kalendarza rzymskiego*) została zapożyczona przez większość języków europejskich i pod takową współcześnie funkcjonuje.

Grudzień, to dwunasty – ostatni - miesiąc w roku i według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego ma 31 dni.

Ludowe mądrości określające ten czas:

Święta Barbara po lodzie — Boże Narodzenie po wodzie.

Na Mikołaja porzuć wóz, a zaprzęż sanie.

Święta Lucy dnia przyrzuci albo go ukróci.

Na świętego Tomasza najdłuższa noc nasza.

Adam z Ewą pokazują, jaki styczeń i luty po nich następują.

Wigilia piękna a jutrznia jasna — będzie stodoła ciasna.

Święty Szczepan zapowiada, jaka pogoda w styczniu wypada.

Dzień Sylwestrowy pokaże czas lipcowy.

Na święty Sylwester mroźno — zapowiedź na zimę groźną.

W tym miesiącu wspominamy:

1 grudnia to Światowy Dzień Walki z AIDS

1 grudnia 1918 r. – rozkazem Sztabu generalnego Wojska Polskiego **biało-czerwona szachownica** została przyjęta jako znak rozpoznawczy samolotów polskiego lotnictwa wojskowego. Twórcą znaku był pilot myśliwski – major pilot **Stefan Stec** (1889 - 1921)

1 grudnia 1415 r. – urodził się **Jan Długosz** – najwybitniejszy historyk polski XV wieku. (zm. 1480 r.).

2 grudnia 1695 r. - urodził się **Andrzej Stanisław Załuski** – polski duchowny, w latach 1735-46 kanclerz wielki koronny (zm. 1758 r.)

3 grudnia 1905 r. – urodził się **Kazimierz Wajda** – polski aktor filmowy, teatralny i radiowy. Największą popularność przyniosła mu rola *Szczepcia* w nadawanym od 1933 r. słuchowisku radiowym „*Wesoła lwowska fala*”. (zm. 1955 r.).

3 grudnia – to Światowy **Dzień Osób Niepełnosprawnych**

4 grudnia 1925 r. – urodził się **Lino Lacedelli** – włoski alpinista i himalaista, w 1954 r. wspólnie z Achille Compagnonim dokonał pierwszego wejścia na **K-2** (zm. 2009 r.).

4 grudnia – **Barbary - Barbórka – Dzień Górnika, Naftowca i Gazownika.**

W tym przebogatym w święta i zdarzenia miesiącu 4 grudnia czcimy święto św. Barbary – patronki górników, flisaków, rybaków i marynarzy. Jednak dzień św. Barbary najbardziej kojarzy się z świętem górników, czyli z Barbórką. Wszelkie podania o świętej informują, że poniosła śmierć poprzez ścięcie i – jak głoszą legendy – dokonał tego jej ojciec, który sam wykonał wyrok. Być może dlatego właśnie wszyscy, którzy narażeni są na nagłą i niespodziewaną śmierć, obrali ją sobie na patronkę. Jest więc św. Barbara patronką więźniów, rybaków, marynarzy, górników, kamieniarzy, żołnierzy i tajnych drukarzy.

5 grudnia – to **Międzynarodowy Dzień Wolontariusza** ustanowiony przez ONZ w 1985 r.

5 grudnia 1975 r. – **Edward Lipiński** złożył w Kancelarii Sejmu **list otwarty**, w którym jego sygnatariusze występowali przeciwko zmianom w Konstytucji PRL.

5 grudnia 1975 r. – w Warszawie oddano do użytku **Dworzec Centralny.**

6 grudnia – to **Mikołajki**

- czyli czas „podkładania” sobie prezentów. Dzień czcimy na pamiątkę życia i czynów człowieka, który żył w III wieku w mieście **Petara**. Istnieje wiele legend mówiących o jego życiu i czynach. Najważniejsze w tym przekazie jest to, że będąc biskupem w **Licji** wspomagał potrzebujących podrzucając im podarki, pieniądze lub inne dobra. Dokonywał tego nocą, dlatego też dzisiaj – dla uczczenia jego czynów i jego istnienia – właśnie o tej porze nawzajem obdarzamy się prezentami – mając w szczególnej uwadze dzieci. Św. Mikołaj jest patronem literatów, chłopów, pasterzy, księży, rybaków zakonników, więźniów, karczmarzy, pielgrzymów, żeglarzy i marynarzy.

7 grudnia 1905 r. – **Eduard Zirm** – austriacki lekarz okulista – przeprowadził pierwszą udaną **operację przeszczepu rogówki**.

7 grudnia 1925 r. – **Liga Narodów** przyznała Polsce prawo do utrzymania strażnicy wojskowej na **Westerplatte**. W 1926 r. na półwyspie powstała **Wojskowa Składnica Tranzytowa**.

8 grudnia 65 r. p.n.e. – urodził się **Horacy** – jeden z najwybitniejszych liryków starożytnego Rzymu. Nieśmiertelną sławę przyniosły mu „*Pieśni*”, z których pochodzi słynne zdanie: - ***Non omnis moriar*** „*Nie wszystek umrę*”. Jego inna znana *maksyma*, *myśl*, to : „***Spraw, niech się cieszę tym, co mam***” (zm. 8 r. p.n.e.).

9 grudnia 1985 r. – zmarł **Ireneusz Iredyński** – poeta i prozaik, który w swoich utworach poruszał tematykę moralnej degradacji jednostki, ukazywał sytuacje skrajne w dzisiejszym świecie pełne okrucieństwa i przemocy, słowem; okaleczonych psychicznie ludzi. M.in. napisał: „*Żegnaj Judaszu*”, „*Dzień oszusta*”, „*Zejście do piekła*” (ur. 1939 r.).

10 grudnia – to **Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka**

10 grudnia 1945 r. – urodził się **Marek Grechuta** – piosenkarz, kompozytor, poeta i malarz. Jest autorem takich przebojów, jak: „*Korowód*”, „*Świecie nasz*”, „*Dni, których nie znamy*”, czy „*Będziesz moją panią*”. (zm. 2006 r.).

11 grudnia 2005 r. – zmarła **Maria Kaniewska** – reżyser, aktorka i pedagog w PWSFTviT w Łodzi, pierwsza w Polsce reżyser dubbingu. Jest autorką m.in. takich filmów, jak „*Awantura o Basię*”, „*Szatan z siódmej klasy*”, „*Panienska z okienka*” (ur. 1911 r.).

12 grudnia 1915 r. – urodził się **Jeremi Przybora** – pisarz, aktor, satyryk – jeden z najwybitniejszych twórców w historii polskiej sztuki estradowej. Współtworzył wraz z Jerzym Wasowskim „*Kabaret Starszych Panów*” (zm. 2004 r.).

13 grudnia – św. **Łucji z Syrakuz** - **patronki ociemniałych**
Łucja – łac. *Lucia świetlista, niosąca światło*; od słowa *lux* (światło)

13 grudnia 1981 r. - na **terytorium Polski WRON** wprowadziła **stan wojenny** zniesiony 22 lipca 1983 r. Jest to **Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego**

13 grudnia 2002 r. - zakończyły się negocjacje akcesyjne pomiędzy Unią Europejską, a 10 - *cioma* państwami kandydującymi, w tym m.in. z Polską.

14 grudnia 1970 r. - rozpoczął się strajk pracowników Stoczni Gdańskiej – nasilający się od kilku lat kryzys społeczno gospodarczy osiągnął swoje apogeum doprowadzając do otwartego wybuchu niezadowolenia społecznego. Wkrótce fala masowych strajków i manifestacji objęła wiele miast. Wydarzenia przeszły do historii pod nazwą – **Grudzień '70**.

15 grudnia 1970 r. - w Gdańsku powstał **Międzyzakładowy Komitet Strajkowy**. Tego samego dnia grupa robotników podpaliła budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

16 grudnia 1981 r. – pacyfikacja kopalni „Wujek” przez oddziały ZOMO, zginęło **9** górników.

16 grudnia 1945 r. – zmarł **Giovanni Agnelli** – włoski przemysłowiec, założyciel firmy FIAT (ur. 1866 r.).

17 grudnia 1970 r. – w trakcie wydarzeń grudniowych tzw. **czarny czwartek**, czyli masakra protestujących na przystanku Szybkiej Kolei Miejskiej Gdynia Stocznia i na ulicach Szczecina.

18 grudnia 1865 r. – w **USA** weszła w życie znosząca niewolnictwo **13 poprawka** do Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

18 grudnia 1970 r. – kartka z historii: w Szczecinie stocznia została otoczona przez wojsko, w Elblągu doszło do starć z demonstrantami, na mniejszą skalę do strajków przystąpili robotnicy z zakładów wielu miast Polski.

19 grudnia 1915 r. – zmarł **Alois Alzheimer** – niemiecki lekarz, który jako pierwszy opisał objawy choroby mózgu nazwanej jego nazwiskiem (*ur. 1864 r.*).

20 grudnia 1970 r. – w wyniku wydarzeń grudniowych doszło do zmiany w kierownictwie PZPR – od władzy odsunięto **Władysława Gomułkę**, na stanowisku I sekretarza KC PZPR wybrano **Edwarda Gierka**.

21 grudnia 1375 r. – zmarł **Giovanni Boccaccio** – włoski pisarz, humanista, autor „*Dekameronu*” uznanego za arcydzieło realistycznej prozy (*ur. 1313 r.*)

22 grudnia 1965 r. – podpisano umowę licencyjną z włoską firmą **FIAT** dotyczącą produkcji modelu **Polski Fiat 125p**. W żerańskiej **FSO** samochód był produkowany w latach 1967 – 1991.

23 grudnia 1815 r. – zmarł **Jan Potocki** – pisarz, historyk, podróżnik i archeolog, pionier archeologii słowiańskiej. Sławę przyniosła mu powieść „*Rękopis znaleziony w Saragossie*” (*ur. 1761*)

24 grudnia – Wigilia - Adama i Ewy (*imieniny naszych biblijnych protoplastów*) **Wigilia Bożego Narodzenia**

Jest to szczególny – „wręcz zaczarowany” - przepelniony wielką miłością, symboliką oraz wszelaką nadzieją związaną z tym, co przyniesie nam najbliższy czas ... jedyny wieczór w roku, na który na pewno oczekują wszyscy, gdyż jest to święty wieczór, podczas którego czcimy kolejne narodziny Dzieciątka z Betlejem.

*Wigilia jest najbardziej uroczystą i wzruszającą wieczerzą w roku, która rozpoczyna **Święta Bożego Narodzenia**, zaś z nimi jest związane m.in. **strojenie choinki, bożonarodzeniowe prezenty, szopki, pasterka i ... Jasełka.***

*Na ten – „wręcz zaczarowany” czas – w tym miejscu felietonu – w imieniu władz Okręgu Podkarpackiego PZN oraz własnym wszystkim zrzeszonych w organizacji, ich rodzinom, sympatykom oraz wolontariuszom składamy jak najszczerze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz przeżycia tego okresu w jak najlepszej formie i dobrym zdrowiu wśród ludzi nam przyjaznym i bliskim.
Zdrowych i Wesołych Świąt !!*

25 grudnia – Boże Narodzenie

*I pomyśl, jakie to dziwne,
że Bóg miał lata dziecinne,
matkę, osiołka, Betlejem.*

ks. Jan Twardowski

26 grudnia – św. Szczepana – pierwszego męczennika

26 grudnia 1915 r. – w Sandomierzu urodził się **Wacław Król** – pilot myśliwski, pułkownik. W 1939 r. walczył w wojnie obronnej Polski, w 1940 r. w kampanii niemiecko – francuskiej i w bitwie o Wielką Brytanię (zm. 1991 r.).

27 grudnia 1595 r. – urodził się **Bohdan Chmielnicki** – hetman kozacki, przywódca powstania przeciwko Rzeczypospolitej w latach 1648-1654, bohater narodowy Ukrainy (zm. 1657 r.).

27 grudnia 1655 r. – zakończyło się oblężenie przez wojska szwedzkie **Jasnej Góry**.

28 grudnia 1065 r. – została konsekrowana Kolegiata św. Piotra w Londynie powszechnie znana jako **Opactwo westminsterskie** (*Westminster Abbey*) – miejsce królewskich koronacji i wiecznego spoczynku wielu Anglików.

29 grudnia 1915 r. – urodził się **Stanisław Broniewski** ps. „*Orsza*” – harcmistrz, podporucznik AK, współorganizator i naczelnik „Szarych Szeregów”, działacz ruchu oporu, dowódca akcji pod Arsenalem, kawaler Orderu Orła Białego (zm. 2000 r.).

30 grudnia 1865 r. – urodził się **Rudyard Kipling** – angielski pisarz i poeta; wielbiciel Indii. Był autorem popularnych powieści dla dzieci i młodzieży; m.in. „*Księga dżungli*”, laureat Nagrody Nobla w 1907 r. (zm. 1936 r.).

31 grudnia 1655 r. – zmarł **Janusz Radziwiłł** – książę na Birżach i Dubinkach, hetman wielki litewski, który na początku sierpnia 1655 r. zawarł układ z przedstawicielem króla szwedzkiego Karola X Gustawa, w którym uznał protektorat Szwecji nad Litwą. W ten sposób praktycznie zerwał unię polsko-litewską (ur. 1612 r.).

31 grudnia 1932 r. - **polscy kryptolodzy** złamali kod niemieckiej maszyny szyfrującej „**Enigma**”.

31 grudnia – SYLWESTRA

Ponownie powtarzam sformułowane niegdyś przemyślenia i życzenia:

Wyrywamy ostatnią kartkę z kalendarza - nijako utożsamianą z kończącym się rokiem -, a wraz z nią zakańczamy ten rozdział naszego życia. Zrywając ją proszę Cię Drogi Czytelniku - , abyś zrobił to świadomie, a czyniąc to:

- *zerwał - i w ten sposób porzucił - wszystkie swoje złe nastroje*
- *zapomniał o wszystkich nieudanych dniach kończącego się roku*
- *przekreślił – przeżyte w nim - niewarte pamięci chwile*
- *abyś w Nowy Rok wszedł – czysty duchem, przebrany w nowe przepiękne szaty – jako uczestnik najwspanialszego balu świata - życia w jego wymiarze rodzinnym, społecznym, czy PZN-owskim ...*

*Sobie i wszystkim życzę, abyśmy w Nowym Roku kroczyli tylko **prawą drogą życia**; kroczenie po Niej przybliży nas do **nieśmiertelności i nie zatruwa życia innym ...***

Na zbliżający się Nowy 2016 Rok najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz tylko miłych chwil na nadchodzące miesiące wszystkim zrzeszonym w Podkarpackim PZN,

ich rodzinom, wolontariuszom oraz tym wszystkim, którzy nam sprzyjają i nas wspierają ślą:

*prezes Okręgu Podkarpackiego PZN
w imieniu Redakcji „Przewodnika”*

*mgr Ryszard Cebula
Zygmunt Florczak*

Szczęśliwego Nowego Roku !!!

Zygflor

2015-07-28

Lady D.

(Skrót „Lady D.” pochodzi od angielskiego wyrażenia Lady Disabled – co oznacza Dama Niepełnosprawna.)

Szanowne Panie!

Z ogromną przyjemnością informuję, że przy współpracy z Oddziałem Podkarpackim Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) organizuję wojewódzki etap konkursu „Lady D. im. Krystyny Bochenek” w Rzeszowie.

Inspiracją do konkursu organizowanego od 2002 roku przez Parlamentarny Zespół ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Parlamentarną Grupę Kobiet była Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych, która szczególnie nakłania do wspierania kobiet z niepełnosprawnością. Skrót „Lady D.” pochodzi od angielskiego wyrażenia Lady Disabled, czyli Damy Niepełnosprawnej. Wyróżnienie „Lady D.” kojarzone jest również z tragicznie zmarłą księżną Walii – Dianą, znaną z działalności charytatywnej, także na rzecz osób z

niepełnosprawnością. Konkurs powstał z inicjatywy Marka Plury Posła do Parlamentu Europejskiego oraz śp. Krystyny Bochenek.

Celem konkursu jest nadanie tytułu honorowego Lady D. niepełnosprawnym laureatkom, które poprzez swoje zaangażowanie odnoszą sukcesy w różnych dziedzinach życia. Niepełnosprawne kobiety działające aktywnie na polu społecznym, artystycznym, sportowym, bądź zawodowym pokazują świat, w którym nie ma dla nich barier nie do pokonania, jeśli tylko ktoś przyjazny i życzliwy da im możliwości do działania, a także szansę docenienia samych siebie i zmotywuje do dalszej pracy. Niepełnosprawność nie oznacza końca przygody życia, a raczej początek zmierzenia się z własnymi słabościami i przeciwnościami losu, pokonywanie ograniczeń, które często tkwią tylko w naszych głowach.

To przedsięwzięcie pomaga spojrzeć na kobiety przez pryzmat ich niepełnosprawności, które miały odwagę i siłę do radzenia sobie z różnymi trudnościami codziennego życia, dokonując czegoś niezwykłego.”

Tymi słowami do udziału w powyżej zasygnalizowanym konkursie zachęcała jego współorganizatorka, czyli **Renata Butryn** - Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Celem konkursu jest uhonorowanie niepełnosprawnych kobiet zamieszkałych na stałe na Podkarpaciu i wnoszących istotny wkład w różne dziedziny życia oraz promowanie ich postaw.

Szczegółowe kategorie Konkursu :

- **DOBRY START** – kategoria dla dziewcząt i kobiet w wieku od lat 16 do 26 działających w różnych obszarach życia społecznego
- **KULTURA I SZTUKA** – kategoria dla kobiet działających w obszarze kultury i sztuki
- **SPORT** – kategoria dla dziewcząt i kobiet w wieku od lat 16 działających w obszarze sportu
- **ŻYCIE SPOŁECZNE** – kategoria dla kobiet działających w organizacjach i instytucjach na rzecz osób niepełnosprawnych lub innych osób, albo na rzecz przedsięwzięć społecznie użytecznych

- **ŻYCIE ZAWODOWE** – *kategoria dla kobiet pracujących zawodowo na rzecz osób niepełnosprawnych lub innych osób, albo na rzecz przedsięwzięć społecznie użytecznych*

W dniu **28 sierpnia 2015** r. o godz. **11⁰⁰** w Sali **Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego** przy al. Rejtana 16c odbyła się uroczysta **Gala Finałowa** wojewódzkiego etapu Konkursu „**Lady D. im. Krystyny Bochenek**” dla kobiet niepełnosprawnych wywodzących się z naszego regionu. W tym roku **Kapituła** Konkursu pracowała w składzie: **Renata Butryn** – Poseł na Sejm RP, Przewodnicząca Kapituły, **Maciej Szymański** – Dyrektor Oddziału Podkarpackiego PFRON w Rzeszowie, **Anna Tomczyk** – Redaktor TVP Rzeszów, **Małgorzata Magdoń** – Kierownik Działu Realizacji Pomocy Publicznej Oddziału Podkarpackiego PFRON w Rzeszowie, **Krzysztof Tomczyk** – Pracownik Biura Poselskiego Renaty Butryn. Kapituła wybrała następujących laureatów konkursu:

W kategorii „**Dobry Start**” tytuł honorowy **Lady D. Podkarpacia 2015** otrzymała **Paulina Molicka**. Pani Paulina jest studentką I roku studiów magisterskich Uniwersytetu Rzeszowskiego na kierunku filologia polska. Interesuje się dziennikarstwem, nagrała wywiady z wieloma znanymi aktorami, statystowała w kilku odcinkach serialu „Czas honoru”. Oprócz dziennikarstwa rozwija swoje pasje poprzez pisanie recenzji książek oraz publikowanie opowiadań. Jest autorką bloga „niepełnosprawna w sieci”, w którym pokazuje czytelnikom, że pomimo wielu trudności można spełniać swoje marzenia i cieszyć się życiem.

W kategorii „**Kultura i Sztuka**” tytuł honorowy **Lady D. Podkarpacia 2015** otrzymała **Agata Widlarz**. Pani Agata jest studentką II roku filologii polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, lecz jej pasją nie jest język, tylko muzyka. Od 5. roku życia gra na fortepianie. Od 7 lat uczy się śpiewu w Centrum Sztuki Wokalnej



w Rzeszowie, wystąpiła na wielu koncertach i w wielu spektaklach. Pani Agata śpiewa także w projektach muzycznych organizowanych przez Fundację PRO OMNIBUS” w Ciechocinku. Zdobyła wiele wyróżnień na festiwalach muzycznych, ogólnopolskich oraz międzynarodowych.

W kategorii „**Sport**” tytuł honorowy **Lady D. Podkarpacia 2015** otrzymała **Monika Młot**. Monika jest aktywnym członkiem i zawodnikiem PKSiRNiS „Podkarpacie”. Sport jest jej pasją, szczególnie strzelectwo, w którym osiąga bardzo wysokie wyniki. Pani Monika otrzymała wiele wyróżnień za osiągnięcia sportowe. W 2014 r. zdobyła 3 złote medale w Drużynowych Mistrzostwach Polski w Strzelectwie Laserowym oraz srebrne i brązowe medale w Strzelectwie Pneumatycznym. Oprócz działalności sportowej Monika ma duże zasługi w dziedzinie kultury, bierze udział w przeglądach muzycznych i występach. *(Monika zwyciężając w swojej kategorii w lokalnej edycji konkursu w ten m.in. sposób uzyskała też przepustkę do udziału w tegorocznym jego ogólnopolskim finale.)*

W kategorii „**Życie Społeczne**” tytuł honorowy **Lady D. Podkarpacia 2015** otrzymała **Barbara Bień**. Pani Barbara jest dziennikarką promująca profilaktykę raka piersi i narządów rodnych. Licznymi publikacjami i audycjami uczyniła wiele dobrego dla szerokiej rzeszy ludzi znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych. Aktywnie uczestniczy w działalności Klubu Amazonek



Fundacji „SOS Życie” w Mielcu. W 2003 r. zainicjowała potrzebę utworzenia związku stowarzyszeń, a po dwóch latach starań doprowadziła do zarejestrowania Forum Organizacji Pozarządowych Powiatu Mieckiego skupiającego obecnie 33 organizacje o bardzo zróżnicowanym przekroju działalności. Obecnie jest v-ce Prezesem Forum.

W kategorii „**Życie Zawodowe**” tytuł honorowy **Lady D. Podkarpacia 2015** otrzymała **Elżbieta Chmura**. Pani Elżbieta

jest od 25 lat bibliotekarką, pracującą w Bibliotece Publicznej w Pustkowie-Osiedlu. Aktywnie działa w Stowarzyszeniu „Milenium – Brzeźnica 2007”. Książki, to jej pasja, propaguje ideę czytelnictwa wprowadzając programy dotyczące bajek i baśni w przedszkolu, organizuje szereg konkursów czytelniczych zarówno dla dzieci, jak i młodzieży. Jest wolontariuszką, przeprowadziła wielu akcji charytatywnych na rzecz dzieci chorych m.in. na mukowiscydozę. *„Jej krótkie co prawda rączki – obejmują i zataczają bardzo duży krąg, który rozświecła, cieszy i jednoczy małych i dużych”*.



Uroczystą konkursową Galę zakończył występ jednej z laureatek – Agaty Widlarz oraz spektakl muzyczny uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Zgłobni, który kierowany jest przez panią Annę Dębską – Prezesa Polskiego Stowarzyszenia Młodzież Sprawna Inaczej w Rzeszowie.

Reasumując:

Uważam, że każdy zrzeszony w Podkarpackim Okręgu PZN powinien być dumny z faktu, że w pierwszej regionalnej edycji prestiżowego konkursu „Lady D.” nasza reprezentantka uzyskała tak zaszczytne wyróżnienie.

Dlatego też w imieniu całego stanu osobowego Podkarpackiego Okręgu PZN „Lady D.” **Monice Młot** składam jak najserdeczniejsze życzenia i gratulacje z tytułu uznania dotychczasowych - nie tylko sportowych - dokonań i wejścia do hermetycznego kręgu Kobiet określanych tym szlachetnym mianem.

Szkoda, że do szerszego ogółu mieszkańców regionu nie dotarła informacja o tym prestiżowym konkursie i że był tak krótki regulaminowy czas do zgłaszania w nim kandydatek.

Z analizy zdjęć z uroczystej Gali wynika, że tego czasu nie przespał prezes PKSiRNiS „Podkarpacie” **Stanisław Sęk**, który do konkursu wytypował po kilka swoich członkiń w każdej kategorii.

Niech z tego faktu wypłyne dla nas nauczka, by lepiej śledzić tego typu propozycje, bo zaiste w naszych szeregach są Liderki, które w pozostałych kategoriach miałyby duże szanse ubiegać się – reprezentując nasze środowisko – o szczytny tytuł „Lady D.”.

materiał powstał na podstawie doniesień prasowych

Zygflor

2015-08-29

Inicjatywa warta nagłośnienia

- czyli -

*rzecz o dwóch **Ewach** - liderkach dwóch Kół PZN -, których nienaganna współpraca jest warta nagłośnienia oraz oddzielnego omówienia jako wzór - model - takowych kontaktów warty rozpropagowania w naszym środowisku.*

*W dniach **01 – 03 września 2015 r.** w pensjonacie „**Dukat**” Witolda Dukacza w Horyńcu Zdroju, wraz z rehabilitantką **Moniką Balcerak**, gościła **50-osobowa reprezentacja Koła PZN Rzeszów** w ten sposób realizująca założony program, do którego urzeczywistnienia środki pozyskali z rzeszowskiego MOPS-u.*



Z relacji prezes **Ewy Kuźniar** wynika, że z Rzeszowa autokarem Bogusia Sobusia wyjechali tuż po godz. 7⁰⁰ rano, by po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów około godz. 8⁰⁰ w umówionym miejscu w Jarosławiu spotkać się z prezes jarosławskiego



Koła PZN **Ewą Bednarczyk**, która wcześniej poproszona o pomoc przez wyżej wymienioną z wielką chęcią zabezpieczyła im kilkugodzinne zwiedzanie przepięknego grodu nad Sanem przez ten czas im towarzysząc i umilając pobyt

w swoim mieście.

W telefonicznej rozmowie **Ewa Bednarczyk** zdradziła: „przez kilka godzin oprowadzając ich po Jarosławiu udało mi się im pokazać kilka z wielu osobliwości mojego miasta.

I tak na samym początku umożliwiłam im

zwiedzenie *Bazyliki Matki Bożej Bolesnej* - sanktuarium znanego m.in. ze znajdującej się w bazylice studzienki owianej aureolą cudownej oraz obejrzenie określonej tymże mianem piety znajdującej się w ołtarzu głównym tejże świątyni.



Następnym miejscem, do którego ich zaprowadziłam była *Miejska Biblioteka Publiczna w Jarosławiu*, która jest najnowocześniejszą placówką tego typu na Podkarpaciu i trzecią w Polsce pod względem

nowoczesności poprzez to, że wykorzystuje wszelkie dostępne nowinki techniczne do jej funkcjonowania.

Klasztor Sióstr Benedyktynek, to kolejne miejsce w Jarosławiu warte



obejrzenia. Zwiedzaliśmy je w towarzystwie przewodnika z Ośrodka Kultury i Formacji Chrześcijańskiej zwanego Jarosławskim Opactwem, po którego zwiedzeniu w benedyktyńskiej kawiarence doszło do spotkania uczestników wycieczki z

aktywem jarosławskiego Koła PZN, w trakcie którego wymienialiśmy spostrzeżenia i doświadczenia dotyczące naszej związkowej działalności.

Końcowy akcent szczególnego spotkania, to wzajemne deklaracje dotyczące – obopólnie korzystnej – współpracy obu bratnich struktur” – tyle z wypowiedzi Ewy B.



Jarosław – kontynuowała Ewa K. – opuściliśmy tuż przed 13⁰⁰, aby na czas przenieść się do naszej bazy żywieniowo-noclegowej w Horyńcu Zdroju, w której to po zakwaterowaniu się i spożyciu obiadu – aż do kolacji - w Sali narad pensjonatu pod okiem

Moniki Balcerak realizowano standardowe szkolenie obejmujące czynności dnia codziennego, wzbogacające wiedzę odnośnie wszystkich aspektów związanych z naszą niepełnosprawnością oraz metodami, czy techniką poruszania się z białą laską, z pomocą której

po opuszczeniu „Dukata” poruszali się w przebudowanym zdrojowym parku.



Wedle podobnego rozkładu przeżyli środę, ponieważ przed obiadem zwiedzili cerkiew w Radrużu – zabytek wpisany na listę UNESCO -, by znowu po obiedzie pod okiem wykwalifikowanej rehabilitantki zgłębiać

wiedzę oraz szlifować po miejscowych trotuarach dosyć trudne i uciążliwe umiejętności.

W czwartek – tuż po śniadaniu – w Sali narad „Dukata” zrealizowali ostatnie szkolenie związane z pogłębianiem wiedzy prawnej dotyczącej naszego środowiska, aby po spakowaniu się około 11³⁰ wyjechać do Nowin Horynieckich, by ponownie delektować się atmosferą wspaniałego miejsca i cudownej kapliczki, by móc zaczerpnąć z toni źródelka, którego woda ma ponoć moc uzdrawiania



schorzeń oczu, o czym informują źródła pisane, jak i przekaz ustny.

Wśród rzeszowian przebywałem tylko trzy godziny, podczas których kilka osób prosiło mnie o to, aby w relacji o ich szkoleniu kilka zdań poświęcił Ewie

Bednarczyk, której inicjatywa i pomoc przybliżyła im historię i piękno miasta, które ileś razy przejeżdżali jadąc np. nieraz do Horyńca Zdroju, co też z przyjemnością czynię.

*Ze Zdroju powracałem z przekonaniem, że w tej relacji najważniejszym powinno być wypunktowanie tego, co dla podopiecznych Ewy **Kuźniar** uczyniła Ewa **Bednarczyk** i stąd m.in. taki, a nie inny tytuł tej relacji wraz z jej rozwinięciem.*

Odrobina dobrej woli Ewy B. względem 50-osobowej grupy z Rzeszowa została odczytana i przyjęta jako GEST w ich stronę, który bez ponoszenia dodatkowych nakładów uatrakcyjnił im ich szkolenie i wycieczkę, za co są Jej ogromnie wdzięczni.

Omówioną sytuację „pod rozwagę” – jako budujący przykład - należy zadedykować wszystkim lokalnym liderom, bo faktycznie któż, jak nie miejscowi, wiedzą najlepiej, co dany region ma do zaoferowania i pokazania postronnemu przybyszowi, jak to stało się w omówionym przypadku, czego obu prezeskom należy tylko pogratulować, zaś innych namówić do naśladowania.

Zygflor

2015-09-02

... Pozostały tylko wspomnienia ...

*- czyli kilkanaście zdań o tegorocznym turnusie rekreacyjno - wypoczynkowym zrealizowanym nad morzem w Ośrodku **Gniewko - LUX** w **Darłótku** k. Darłowa w dniach **14 – 27 września 2015 r.** we wspomnieniach **Alicji Niedużak** – koordynatorce i opiekunce tegoż koronnego wypoczynkowego przedsięwzięcia naszego Okręgu PZN oraz jednego z jego uczestników.*

Do udziału w poniżej zrelacjonowanym turnusie na stronie Okręgu Podkarpackiego PZN zachęcała - i agitowała na Facebook-u do w nim udziału – informacja o treści:

W ramach skierowania są

*- **Zakwaterowanie w pokojach 2 osobowych***

*- **3 zabiegi rehabilitacyjne dziennie /w dni robocze/***

- godzina basenu
 - inhalacje
 - 2 spotkania przy grillu
 - wieczorek integracyjny przy muzyce na żywo
 - wycieczka autokarowa bądź wyjście do Aqua Parku
- Wyjazd grupowy z Rzeszowa autokarem



Z relacji Alicji wynika, że: „z Rzeszowa - z miejsca zbiórki w dniu **13 września 2015** r. obok dworca PKP po ulokowaniu się w autokarze **Bogusia Sobusia** tuż po godz. **17⁰⁰** obierając kierunek na północ przez całą noc przemieszczaliśmy się nad

Bałtyk, aby tuż po **5⁰⁰** rano następnego dnia zakolatać do drzwi naszego pensjonatu w Darłówku, czyli **Ośrodka Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnego** – pod słowiańsko brzmiącą nazwą - **Gniewko LUX**. Podwoje obiektu otworzył nam jeden z jego pracowników, który „na dzień dobry” wszystkim



naszym uczestnikom w liczbie **26** osób wniósł bagaże do ich pokoi licząc miejsca dyslokacji od parteru, aż po drugie piętro.

Po zakwaterowaniu się – jeszcze wieczorem tego samego dnia – mieliśmy wizytę u lekarza,

który zalecił każdemu stosowne zabiegi, które codziennie w dni robocze sobie „zaliczaliśmy”. Wśród nich był m.in. masaż klasyczny, lampy Solux, laseroterapia, czy inhalacja; dodatkowo można było korzystać z basenu, który funkcjonował przy naszym ośrodku.



W godzinach popołudniowych – popołudniowych – chodziliśmy nad



morze, do którego mieliśmy około 100 m. w ten sposób m.in. umilając sobie czas. W trakcie spacerów delektowaliśmy się szumem fal, chłoniliśmy jod przy okazji obserwując odwieczną pracę morskiego żywiołu, co oczywiście było dla nas wielką atrakcją wzbudzającą dla tej nieokiełznanej siły przyrody nasz szacunek, czy

nawet lęk, gdy następują sztormy. Spacerom sprzyjała letnia pogoda, pomimo tego, że nad Bałtykiem przebywaliśmy na przełomie lata i jesieni. Kilkunastodniowy pobyt w tym urokliwym miejscu dostarczał nam wielu radości i sprawił, że maksymalnie relaksowaliśmy się, o co m.in. w tym przedsięwzięciu chodziło.



Jako plusy pobytu w „Gniewku LUX” należy zaliczyć jego komfort (*dwuosobowe pokoje, każdy z balkonem*), wspaniałą obsługę i

bardzo dobre obfite i smaczne jedzenie. Jeśli chodzi o inne atrakcje, to w jednym z tych dni zrealizowaliśmy rejs po morzu stylizowanym na renesansowy statek – galeonem, w innym zwiedziliśmy pobliską latarnię morską, zaś w pobliskim Darłowie Zamek Książąt Pomorskich z wszelkimi wyeksponowanymi w nim wystawami. W przeciągu tego czasu mieliśmy trzy uroczyste kolacje z towarzyszącą jej „na żywo” muzyką.



się na Placu Dworcowym około godz. 7⁰⁰ rano w ten sposób rozwiązując to przedsięwzięcie” – *tyle z wypowiedzi Ali.*

Jeden z anonimowym rozmówców dodał, że „wielkie wrażenie wywarła na nim konstrukcja rozsuwanego mostu na pobliskiej -



uchodzącej do morza - rzecze Wieprzy, która rozdziela Darłówek na część wschodnią i zachodnią. Wielką frajdą – wspomina – było obserwować, jak operator urządzenia umiejscowiony w wieży sterowniczej mającej nietypowy wygląd – przez wielu nazywanej UFO - rozsuwając go w ten sposób rzeką przepuszczał jachty, kutry, czy barki wypływające w morze lub z niego powracające.

Z nad morza wyjeżdżaliśmy 27 września (nasze bagaże z kwater wynosił nam ten sam pracownik, który je tam wnosił) około godz. 18⁰⁰ będąc dodatkowo prowiantowanym na drogę suchymi produktami, by w Rzeszowie zameldować

Kończąc dodał: nad morzem było nam naprawdę bardzo fajnie, a jest to niewątpliwie zasługa p. Ali Niedużak, która potrafiła w tym wspaniałym miejscu wyzwolić w nas wszystko to, co jest w nas dobre, co zaowocowało wspaniałą łączącą nas atmosferą oraz więzią.

Darlówek okazał się być nadmorskim kurortem niezwykle przyjaznym osobom niepełnosprawnym i zalecałbym – wręcz proponował – zorganizowanie w tej okolicy przyszłorocznego wyjazdu nad niezwykle czyste w tym miejscu naszego wybrzeża morze.

Nocny przejazd z nad morza do Rzeszowa umożliwił nam obserwację z okien autokaru częściowego zaćmienia przez Ziemię tarczy Księżyca, co ponoć ma się powtórzyć za lat 18, a było niekwestionowaną – i nie planowaną - atrakcją, którą należy wliczyć jako nadprogramowy plus do tegoż przedsięwzięcia” – *tyle z wypowiedzi osoby, która zastrzegła sobie nie ujawnianie swojego imienia.*



Analiza na łamach „Przewodnika” corocznych relacji z tego typu przedsięwzięć zainicjowanych przez biuro ZO PZN zaświadcza, że od czasu do czasu jest warto zmienić miejsce ich realizacji, co sprzyja poznawaniu nowych okolic, wzbogacaniu wiedzy o nowy region kraju oraz poznawaniu nowych obiektów, z których można byłoby w przyszłości korzystać.

Myślę, że i tegoroczny turnus swoimi niekwestionowanymi przyzwoitymi osiągnięciami wpisuje się w poczet tego typu cyklicznych przedsięwzięć i tylko szkoda, że było nim zbyt małe zainteresowanie i w nim udział, nad czym tylko należy ubolewać...

Witryna poetycka

Kończy się rok, znowu zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Na czas przeżywania najpiękniejszych z świąt do przeanalizowania dedykuję Państwu poniższej wyeksponowany utwór w specyficzny sposób przybliżający nam ów niegdyś dla jego Autorki zaczarowany czas...

Rozczytując się w jego treści - zapoznając się z nim – rozważcie i przeanalizujcie go w swoim sercu, by móc wyrobić sobie na jego temat własne zdanie, by móc zgodzić się ze stanowiskiem Poetki lub wejść z Nią – przynajmniej w tej kwestii – w polemikę.

Zapraszam do lektury poniżej wyeksponowanego utworu... aby móc rzetelnie i uczciwie ustosunkować się do wyartykułowanych argumentów za tym wszystkim, co niegdyś było, a dziś dla pokolenia Autorki jest tylko ckliwym wspomnieniem...

Boże Narodzenie

Dziś te piękne, wielkie Święta
kojarzą się merkantylnie.
Mikołaje i prezenty
w mediach goszczą nieomylnie.

I wszędzie słyhać kolędy,
w sklepach do kupna zachęty.
Od połowy listopada
w sprawach Świąt – zgiełk niepojęty.

Trzeba złożyć też życzenia,
więc kartki są kupowane,

lecz obecnie coraz częściej
komórką są wysyłane.

A dawniej przez Adwent cały
Ozdoby w domach robiono,
Dlatego choinki w Święta
Tak różnie były zdobione.

Największą atrakcją było
Pójście na Mszę o północy,
a skrzyp śniegu pod butami
dodawał chęci i mocy.

Choć Święta były biedniuchne,
dawały mnóstwo radości.
Kolędy w domach śpiewano,
Rodziny czekały na gości.

Kolędnicy wędrowali,
zjawiali się w każdym domu
i wszędzie ich przyjmowali
dając grosik po kryjomu.

Choć prezentów nikt nie dawał,
To dziatwa była szczęśliwa.
Szkoda, że tego nastroju
dziś nikt już nie przywoływa ...

autor wiersza: Maria Okulska

... Pozostały tylko wspomnienia ...

- czyli Gniewko –LUX, Darłówek i Bałtyk w dniach 14 – 27. 09. 2015 r.

